

## UZASADNIENIE

W toku przewodu sądowego Sąd Okręgowy w Lublinie ustalił w odniesieniu do oskarżonych A. M. i Ł. W., przy zastosowaniu art. 423 § 1a k.p.k., następujący stan faktyczny:

Oskarżony A. M. zamieszkiwał na stałe w miejscowości R. pod nr 5 w gm. C., woj. (...), zaś oskarżony Ł. W. w M. przy ulicy (...), powiat (...), woj. (...), przy czym prowadził on własną działalność gospodarczą na posesji znajdującej się przy ulicy (...) w tej samej miejscowości.

Wobec podejrzania, że wymienieni oskarżeni w celu osiągnięcia korzyści majątkowej mogli zajmować się nielegalną uprawą konopi innych niż włókniste a następnie wytwarzaniem z nich środka odurzającego w postaci marihuany, funkcjonariusze Policji dokonali przeszukań zajmowanych przez nich posesji.

W następstwie przeszukania w dniu 8 lipca 2014 roku posesji przy ulicy (...) w M. ujawniono u oskarżonego Ł. W. pomiędzy domem a warsztatem doniczki z sadzonkami konopi w ilości 63 sztuk i wysokości od 4 do 6 cm, zaś za warsztatem kolejnych 53 sztuki konopi o wysokości od 4 do 20 cm rosnących również w doniczkach. W warsztacie zabezpieczono w foliowym woreczku i dwóch kartonowych pudełkach susz roślinny koloru zielono-brązowego. Na posesji tej ujawniono także pomiędzy gruzem a zaroślami podziemny tunel przystosowany do prowadzenia uprawy konopi, w którym rosło w donicach 50 sztuk roślin konopi o wysokości od 40 do 75 cm. Klucz od kłódki zamykającej drzwi prowadzące do tego tunelu posiadał oskarżony Ł. W., który też go dobrowolnie wydał. W tunelu tym, przystosowanym odpowiednio do prowadzenia uprawy konopi, znajdowały się niezbędne do prowadzenia powyższej uprawy między innymi lampy oświetleniowe, wentylatory, wyłączniki czasowe, filtr, opryskiwacz i środki ochrony roślin (protokoły przeszukań k. 10-11 i 13-16, protokół oględzin k. 17-19 oraz dokumentacja fotograficzna k. 241-250).

Przeprowadzone również w dniu 8 lipca 2014 roku przeszukanie posesji oskarżonego A. M. pozwoliło na ujawnienie i zabezpieczenie należących do niego 4 sztuk roślin konopi o wysokości około 1 metra, rosnących w czarnych plastikowych wiadrach za budynkiem mieszkalnym. W pobliżu pomieszczeń mieszkalnych i gospodarczych ujawniono i następnie zabezpieczono 78 roślin konopi o wysokości około 60 cm i 5 roślin o wysokości około 1 metra rosnących w dwóch rzędach pomiędzy krzewami aronii. W trzecim rzędzie rosło 35 sztuk młodych roślin konopi o wysokości około 6 cm i dodatkowo znajdowało się tam jeszcze 12 sztuk tych roślin o podobnej wysokości rosnących w niewielkich pojemnikach. Kolejnych 10 sztuk roślin konopi o wysokości około 50 cm rosło przy krzewach malin w pobliżu budynku mieszkalnego. Dodatkowo w pomieszczeniu gospodarczym ujawniono w plastikowym pojemniku i następnie zabezpieczono częściowo obsuszone fragmenty roślin konopi (protokół przeszukania k. 22-24, protokoły oględzin k. 25-27 i 37-38 oraz dokumentacja fotograficzna k. 223-239).

Wywołana w toku postępowania przygotowawczego opinia z zakresu badań chemicznych, sporządzona przez Laboratorium Kryminalistyczne Komendy Wojewódzkiej Policji w L. wykazała, że zabezpieczone u oskarżonego Ł. W. fragmenty roślinne koloru zielono-brunatnego o masie netto 9,51 g, przechowywane przez wymienionego w foliowym woreczku, a pochodzące od K. O. (wyjaśnienia oskarżonego Ł. W. k. 325 i 329), są zieleń konopi innych niż włókniste. Podobnie też fragmenty roślinne dostarczone do badań o masie netto 1.904 g, pochodzące z podziemnego tunelu i rosnących tam 50 roślin, są zieleń konopi innych niż włókniste i zawierają 921,32 g netto ziela konopi innych niż włókniste. Z kolei dostarczone do badań fragmenty roślinne o masie netto 4,25 g, pochodzące z 63 sztuk roślin konopi i fragmenty roślinne o masie netto 26,59 g, pochodzące z 53 sztuk roślin konopi ujawnionych na posesji oskarżonego Ł. W. są młodymi roślinami konopi innych niż włókniste w stadium przed zawiązaniem wiechy (brak kwiatostanów lub owocujących wierzchołków konopi). Wykazano przy tym, że przy przyjęciu standardowego wskaźnika średniej wagi ziela konopi w postaci kwiatowych lub owocujących wierzchołków dla jednej rośliny konopi wynoszącym 22 g, z dostarczonych do badań roślin, po osiągnięciu właściwej fazy wzrostu (wykształceniu kwiatostanu) można by było uzyskać 2.549 g ziela konopi. Materiał roślinny w postaci mieszaniny częściowo pokruszonych liści oraz połamanych

i pociętych fragmentów łądyg o masie netto 333,55 g zabezpieczonych w kartonowych pudełkach pochodzi z roślin konopi innych niż włókniste (opinia k. 336-345).

Z kolei opinia z zakresu badań chemicznych wywołana w odniesieniu do materiału roślinnego ujawnionego u oskarżonego A. M. wykazała, że dostarczone do badań fragmenty roślinne koloru zielono-brunatnego o masie netto 6,055 g, pochodzące z 83 sztuk roślin, są roślinami konopi innych niż włókniste i zawierają 425,22 g ziela konopi innych niż włókniste, kolejne o masie netto 687 g pochodzące z 4 sztuk roślin są roślinami konopi innych niż włókniste i zawierają 38,16 g netto ziela konopi innych niż włókniste, następnie o masie netto 1,127 g pochodzące z 10 sztuk roślin są również roślinami konopi innych niż włókniste i zawierają 190,66 g netto ziela konopi innych niż włókniste. Podobnie też dostarczone do badań fragmenty roślinne pochodzące z 47 sztuk roślin o masie 3,98 są młodymi roślinami konopi innych niż włókniste w stadium przed zawiązaniem wiechy (brak kwiatostanów lub owocujących wierzchołków konopi). Z wymienionych młodych roślin po osiągnięciu właściwej fazy wzrostu (wykształceniu kwiatostanu) można by było uzyskać 1,034 g ziela konopi przy przyjęciu standardowego wskaźnika średniej wagi ziela konopi w postaci kwiatowych lub owocujących wierzchołków dla jednej rośliny konopi wynoszącym 22 g. Dodatkowo wskazano, że materiał roślinny w postaci mieszaniny częściowo pokruszonych liści oraz połamanych i pociętych fragmentów łądyg o masie netto 75,64 g również pochodzi z roślin konopi innych niż włókniste (opinia k. 348-358).

Ziele konopi innych niż włókniste, jak wskazano w obu opiniach, jest środkiem odurzającym grupy I-N i IV-N według załącznika nr 1 do Ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii.

Zaznaczono przy tym, że na nielegalnym rynku środków odurzających i substancji psychotropowych liście i łądygi konopi nie są zazwyczaj przedmiotem handlu. Mogą być natomiast stosowane, jako domieszka do kwiatowych lub owocujących wierzchołków konopi w celu zwiększenia masy.

Jak wynika z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej w sprawie środków psychotropowych (k. 692-695 i 697-700) z zabezpieczonych u oskarżonego Ł. W. konopi można sporządzić od 2,883 do 5,765, zaś u oskarżonego A. M. od 1,573 do 3,146 jednostkowych dawek aktywnych. Biegły wykazał przy tym, że klasyczny joint (papieros z marihuaną) zawiera około 0,5 do 1 grama suszonego ziela. Zawartość (...) w takim jointcie waha się od 5 do 15 mg, przy czym do wywołania pożądanego przez użytkownika efektów wystarczy już niewielka ilość (...). Dawka powodująca uczucie „odjazdu” to zaledwie 2 do 3 mg, czyli jeden joint wystarcza na 2 do 5 osób.

Ustalono nadto, że obaj wymienieni wyżej oskarżeni, zapoznali się w lutym 2012 roku przy okazji naprawy samochodu A. M. przez Ł. W.. Oskarżony A. M. wielokrotnie przyjeżdżał wówczas do znajdującego się w M. warsztatu Ł. W. doglądając naprawy swojego samochodu. Wtedy też w okresie od połowy lutego 2012 roku do 20 kwietnia 2012 roku oskarżony A. M. wielokrotnie udzielał oskarżonemu Ł. W. środka odurzającego w postaci, tzw. jointów - suszu konopi innych niż włókniste w porcjach po 1 gramie (wyjaśnienia oskarżonego Ł. W. k. 284).

Następnie w kwietniu 2012 roku obaj wymienieni oskarżeni udali się samochodem do Holandii, gdzie w okolicach R. zakupili w specjalistycznym sklepie nasiona konopi innych niż włókniste oraz środki ochrony roślin niezbędne do ich uprawy. Wracając z Holandii, nie wcześniej niż po 20 kwietnia 2012 roku, daty bliżej nieustalonej, w miejscu bliżej nieustalonym, wbrew przepisom ustawy dokonali przywozu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej po około 5 g każdy środka odurzającego w postaci suszu konopi innych niż włókniste, co stanowiło pozostałość zakupionej tam a wypalanej przez nich po drodze marihuany (wyjaśnienia oskarżonego Ł. W. k. 286).

Po powrocie do kraju obaj wymienieni oskarżeni rozpoczęli na własnych posesjach w celu osiągnięcia korzyści majątkowej uprawę konopi innych niż włókniste, przy czym w niektórych przypadkach robili to wspólnie, zaś w innych oddzielnie. Oskarżony A. M., posiadający doświadczenie ogrodnicze, instruował przy tym początkowo oskarżonego Ł. W., co do sposobu prowadzenia wskazanej uprawy.

Ustalono tu mianowicie (zachowując chronologię i rozdzielność zarzutów postawionych wymienionym oskarżonym), że oskarżony A. M.:

- w okresie od czerwca 2012 r. do października 2012 r., daty bliżej nieustalonej w M., woj. (...) działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru wspólnie i w porozumieniu z ustaloną osobą (oskarżonym Ł. W.) w celu osiągnięcia korzyści majątkowej uprawiał wbrew przepisom ustawy około 96 sztuk roślin konopi innych niż włókniste mogących dostarczyć znacznej ilości ziela konopi innych niż włókniste, zbierał z nich ziele, suszył je wytwarzając z nich znaczną ilość środków odurzających w postaci suszu konopi innych niż włókniste o łącznej wadze nie mniejszej niż 1.300 gram;

- w okresie od lutego 2013 r., daty bliżej nieustalonej do kwietnia 2013 r., daty bliżej nieustalonej w R., woj. (...) działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści majątkowej uprawiał wbrew przepisom ustawy 4 sztuki roślin konopi innych niż włókniste, zbierał z nich ziele, suszył je wytwarzając z nich środki odurzające w postaci suszu konopi innych niż włókniste o łącznej wadze nie mniejszej niż 20 gram;

- w okresie od końca lutego 2013 r. do końca maja 2013 r. w M., woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z ustaloną osobą (oskarżonym Ł. W.) wbrew przepisom ustawy uprawiał około 25 sztuk roślin konopi innych niż włókniste mogących dostarczyć znacznej ilości ziela konopi innych niż włókniste;

- w okresie od lipca 2013 r., daty bliżej nieustalonej do października 2013 r., daty bliżej nieustalonej w K., woj. (...) uprawiał wbrew przepisom ustawy około 20 sztuk roślin konopi innych niż włókniste mogących dostarczyć znacznej ilości ziela konopi innych niż włókniste;

- w okresie od lipca 2013 r., daty bliżej nieustalonej do października 2013 r., daty bliżej nieustalonej w R., woj. (...) działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści majątkowej uprawiał wbrew przepisom ustawy około 30 sztuk roślin konopi innych niż włókniste mogących dostarczyć znacznej ilości ziela konopi innych niż włókniste, zbierał z nich ziele, suszył je wytwarzając z nich środki odurzające w postaci suszu konopi innych niż włókniste w ilości nie mniejszej niż 200 gram;

- w okresie od lipca 2013 r., daty bliżej nieustalonej do marca 2014 r., daty bliżej nieustalonej w M., woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z ustaloną osobą (oskarżonym Ł. W.) w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści majątkowej uprawiał wbrew przepisom ustawy około 30 sztuk roślin konopi innych niż włókniste mogących dostarczyć znacznej ilości ziela konopi innych niż włókniste, zbierał z nich ziele, suszył je wytwarzając z nich środki odurzające w postaci suszu konopi innych niż włókniste w ilości nie mniejszej niż 1150 gram;

- w okresie od marca 2014 r., daty bliżej nieustalonej do dnia 8 lipca 2014 r. w M., woj. (...) działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru wspólnie i w porozumieniu z ustaloną osobą (oskarżonym Ł. W.) w celu osiągnięcia korzyści majątkowej uprawiał wbrew przepisom ustawy 50 sztuk roślin konopi innych niż włókniste mogących dostarczyć znacznej ilości ziela konopi innych niż włókniste, zbierał z nich ziele, suszył je wytwarzając z nich znaczną ilość środków odurzających w postaci suszu konopi innych niż włókniste o łącznej wadze nie mniejszej niż 838,55 gram;

- w okresie od marca 2014 r., daty bliżej nieustalonej do końca czerwca 2014 r. w M. i w R., woj. (...) działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści majątkowej uprawiał wbrew przepisom ustawy 18 sztuk roślin konopi innych niż włókniste mogących dostarczyć znacznej ilości ziela konopi innych niż włókniste, zbierał z nich ziele, suszył je wytwarzając z nich znaczną ilość środków odurzających w postaci suszu konopi innych niż włókniste o łącznej wadze nie mniejszej niż 275,64 gram;

- w okresie od maja 2014 r., daty bliżej nieustalonej do dnia 8 lipca 2014 r. w R., woj. (...) wbrew przepisom ustawy uprawiał 144 roślin konopi innych niż włókniste mogących dostarczyć znaczną ilość ziela konopi innych niż włókniste;

zaś oskarżony Ł. W.:

- w okresie od czerwca 2012 r., daty bliżej nieustalonej do października 2012 r., daty bliżej nieustalonej w M., woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z ustaloną osobą (oskarżonym A. M.) w celu osiągnięcia korzyści majątkowej uprawiał wbrew przepisom ustawy około 96 sztuk roślin konopi innych niż włókniste mogących dostarczyć znacznej ilości ziela konopi innych niż włókniste, zbierał z nich ziele, suszył je wytwarzając z nich znaczną ilość środków odurzających w postaci suszu konopi innych niż włókniste o łącznej wadze nie mniejszej niż 1.300 gram;

- od końca lutego 2013 r. do końca maja 2013 r. w M., woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z ustaloną osobą (oskarżonym A. M.) wbrew przepisom ustawy uprawiał około 25 sztuk roślin konopi innych niż włókniste mogących dostarczyć znacznej ilości ziela konopi innych niż włókniste;

- w okresie od lipca 2013 r., daty bliżej nieustalonej do listopada 2013 r., daty bliżej nieustalonej w M. i w K., woj. (...) działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej uprawiał wbrew przepisom ustawy około 90 sztuk roślin konopi innych niż włókniste mogących dostarczyć znacznej ilości ziela konopi innych niż włókniste, zbierał z nich ziele, suszył je wytwarzając z nich środki odurzające w postaci suszu konopi innych niż włókniste w ilości nie mniejszej niż 350 gram;

- w okresie od lipca 2013 r., daty bliżej nieustalonej do marca 2014 r., daty bliżej nieustalonej w M., woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z ustaloną osobą (oskarżonym A. M.) w celu osiągnięcia korzyści majątkowej uprawiał wbrew przepisom ustawy około 30 sztuk roślin konopi innych niż włókniste mogących dostarczyć znacznej ilości ziela konopi innych niż włókniste, zbierał z nich ziele, suszył je wytwarzając z nich środki odurzające w postaci suszu konopi innych niż włókniste w ilości nie mniejszej niż 1150 gram;

- w okresie od marca 2014 r., daty bliżej nieustalonej do dnia 8 lipca 2014 r. w M., woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z ustaloną osobą (oskarżonym A. M.) w celu osiągnięcia korzyści majątkowej uprawiał wbrew przepisom ustawy 50 sztuk roślin konopi innych niż włókniste mogących dostarczyć znacznej ilości ziela konopi innych niż włókniste, zbierał z nich ziele, suszył je wytwarzając z nich znaczną ilość środków odurzających w postaci suszu konopi innych niż włókniste o łącznej wadze nie mniejszej niż 838,55 gram;

- w okresie od czerwca 2014 r., daty bliżej nieustalonej do 8 lipca 2014 r. w M. i w K., woj. (...) wbrew przepisom ustawy uprawiał około 100 sztuk roślin konopi innych niż włókniste mogących dostarczyć znacznej ilości ziela konopi innych niż włókniste;

- w okresie od czerwca 2014 r., daty bliżej nieustalonej do dnia 8 lipca 2014 r. w M., woj. (...) wbrew przepisom ustawy uprawiał 116 roślin konopi innych niż włókniste mogących dostarczyć znaczną ilość ziela konopi innych niż włókniste.

W listopadzie 2012 roku oskarżony A. M. poinformował oskarżonego Ł. W., że w O. znalazł nabywców marihuany. Pod koniec listopada 2012 roku, daty bliżej nieustalonej, oskarżony Ł. W. działając wspólnie i w porozumieniu z oskarżonym A. M., będąc przez niego telefonicznie instruowanym, gdyż on sam wówczas nie mógł wyjechać, udał się swoim samochodem marki V. do O., woj. (...)- (...), zabierając ze sobą 1 kg marihuany pochodzącej ze wspólnej uprawy, którą zapakowaną ukrył pod przednim zderzakiem samochodu. Dla towarzystwa zabrał też ze sobą z miejscowości S. kolegę - D. Ł.. Ł. W. po dojechaniu do O., zgodnie z podawanymi mu telefonicznie po drodze przez A. M. informacjami, spotkał się w jednym z mieszkań w bloku jednorodzinny z nieznanymi sobie dwoma mężczyznami i kobietą, mającymi być odbiorcami przywiezionej przez niego marihuany. Dla oceny jakości przywiezionego narkotyku poczęstował wymienione trzy osoby oraz przy okazji D. Ł. marihuaną, z którymi wypalił po jednym tzw. joincie. Następnie po negocjacjach z telefonicznym udziałem oskarżonego A. M. sprzedał każdemu z obu nieznanym mężczyznom po około 0,5 kg marihuany, która przeznaczona była do dalszej odsprzedaży, za kwotę po 5.000 złotych. Podczas drogi z miejscowości S. do O. i z powrotem, oskarżony Ł. W. udzielał spożywającemu alkohol D. Ł. marihuany

wypalając razem z nim dwa jointy. Po powrocie do M., do oskarżonego Ł. W. na jego posesję przy ulicy (...) przyjechał oskarżony A. M., który odebrał przypadającą na niego połowę uzyskanej z powyższej transakcji kwoty.

Ustalono przy tym, że w okresie od końca listopada 2012 roku daty bliżej nieustalonej do 14 grudnia 2012 roku, poza wskazanym już wyjazdem do O. i poza udzieloną wówczas wymienionym osobom marihuaną, oskarżony Ł. W. udzielił w M. wielokrotnie D. Ł. i A. M. oraz co najmniej siedmiokrotnie K. O. suszu konopi innych niż włókniste w nieustalonej ilości, pochodzącej z jego uprawy, którą prowadził w okresie od czerwca do października 2012 roku.

Podkreślić w tym miejscu należy, że na przełomie 2012 i 2013 roku oskarżeni A. M. i Ł. W. zaczęli przerabiać na potrzeby planowanej uprawy konopi innych niż włókniste, specjalnie w tym celu zakopany na posesji ostatniego z nich przy ulicy (...) w M. duży podłużny zbiornik, tworzący podziemny tunel, który ocieplili i wyposażyli w niezbędny do uprawy sprzęt, w którym też pod koniec lutego 2013 roku rozpoczęli prowadzenie uprawy.

Na początku kwietnia 2013 roku u oskarżonego A. M. dojrzały 4 rośliny konopi innych niż włókniste, które posadził on w budynku gospodarczym na swojej posesji w R.. Przez okres około trzech tygodni w kwietniu 2013 roku, daty bliżej nieustalonych, oskarżony A. M. udzielił środka odurzającego w postaci suszu konopi innych niż włókniste przyjeżdżającym do niego Ł. W., co najmniej dziesięciokrotnie i kilkakrotnie D. Ł. w porcjach o nieustalonej ilości oraz działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej kilkakrotnie D. Ł. w ilości łącznej 20 g za łączną kwotę nie mniejszą niż 500 złotych.

W okresie od listopada do grudnia 2013 roku oskarżeni A. M. i Ł. W., po telefonicznych uzgodnieniach z nieustaloną osobą, udali się samochodem pierwszego z nich do O. celem sprzedaży konopi innych niż włókniste, przy czym wzięli ze swoich plantacji odpowiednio 200 i 300 g. Do spotkania doszło w jednym z mieszkań bloku wielorodzinnego, gdzie po przekazaniu nieustalonemu mężczyźnie 0,5 kg przywiezionego suszu konopi, przeznaczonych do ich dalszej odsprzedaży, uzgodnili, że otrzymają za to 6.000 złotych. Tytułem zaliczki otrzymali 500 złotych, pozostałość zaś miała być dostarczona w okresie późniejszym, co też niezwłocznie zostało zrealizowane. Uzyskanymi z tej transakcji pieniędzmi podzielili się po połowie.

Po 20 marca 2014 roku obaj wymienieni oskarżeni samochodem Ł. W. ponownie pojechali do O., gdzie dla towarzystwa zabrali ze sobą D. Ł., który nie uczestniczył jednak w żadnych transakcjach, gdyż po drodze spożywał alkohol. Będąc w O. obaj oskarżeni udali się do jednego z mieszkań bloku wielorodzinnego, gdzie nieustalonemu mężczyźnie przekazali 0,5 kg suszu konopi innych niż włókniste, celem ich dalszej odsprzedaży, uzyskując za to 5.000 złotych, którymi równo się podzielili.

W okresie marca i kwietnia 2014 roku oskarżeni A. M. i Ł. W. sprzedali w M. K. O. marihuanę, celem jej dalszej odsprzedaży, w łącznej ilości około 300 g w porcjach po 50 g za 800 lub 900 za porcję, uzyskując za to łącznie kwotę 5.000 złotych, którymi to kwotami również podzielili się po równo.

W okresie od czerwca do 6 lipca 2014 roku oskarżony A. M. sprzedał w M. K. O. marihuanę, celem jej dalszej odsprzedaży, w łącznej ilości około 200 g w porcjach po 50 g, przy czym za jedną porcję uzyskał 800 złotych, zaś za trzy pozostałe po 700 złotych, uzyskując za to łącznie kwotę 2.900 złotych.

Podobnie też oskarżony Ł. W. sprzedał w M. K. O. w okresie pomiędzy 5 a 10 czerwca 2014 roku marihuanę, celem jej dalszej odsprzedaży, w porcjach po 50 i 100 g, za kwotę 700 lub 800 złotych za 50 g w ilości łącznej około 0,5 kg za łączną kwotę 5.000 złotych.

Ustalono nadto, że w okresie od marca 2014 roku, daty bliżej nieustalonej do czerwca 2014 roku, daty bliżej nieustalonej, w M. oskarżeni A. M. i Ł. W. działając wspólnie i w porozumieniu wielokrotnie udzieliли nieustalonej ilości środka odurzającego w postaci suszu konopi innych niż włókniste D. Ł., K. O., P. G. i P. D., a nadto działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, co najmniej 10 razy udzieliли P. G. środka odurzającego w postaci suszu konopi innych niż włókniste w porcjach po 5 g za kwotę 100 zł za dostarczoną porcję, w łącznej ilości 50 g za łączną kwotę 1.000 złotych, którymi to kwotami dzielili się po równo. W tym samym okresie i miejscu oskarżony Ł. W. działając w celu

osiągnięcia korzyści majątkowej, co najmniej pięciokrotnie udzielił D. Ł. środka odurzającego w postaci suszu konopi innych niż włókniste w porcjach po 1 g za kwotę 30 zł za dostarczoną porcję, uzyskując za to łącznie kwotę 150 złotych (częściowo w odpowiednim zakresie wyjaśnienia oskarżonych: Ł. W. k. 1196v-1197v, 1228v-1229, 1229v i ujawnione z k. 57-60, 91-93, 119-122, 271-277 - odpis protokołu k. 281-286, k. 298-306, 412-422, 431-433, 434-436, 679-684 i 952-954, A. M. k. 1197-1197v, 1229v i ujawnione z 51-54, 66-67, 98-100, 125-127, 278-279v, 412-422, 423-425, 426-428, i 429-430, 686-690, 960-963 oraz częściowo K. O. k. 857 i częściowo zeznania świadka P. D. k. 388-390).

Wywołana w toku postępowania przygotowawczego opinia sądowo-psychiatryczna z dnia 24 lipca 2014 roku wykazała, iż oskarżony A. M. jest uzależniony od kanabinoli, ale nie ogranicza to jego poczytalności. Nigdy nie leczył się psychiatrycznie i w istocie nie ma takiej potrzeby. W okresie objętym stawianymi zarzutami miał zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia swoich czynów i pokierowania swoim postępowaniem. Jest zdolny do brania udziału w postępowaniu karnym (opinia k. 193-198). Z uzupełniającej opinii sądowo-psychiatrycznej z dnia 24 listopada 2014 roku wynika dodatkowo, że wnioski z pierwotnej opinii pozostają w mocy. Oskarżony nigdy nie przechodził choroby psychicznej, nie obserwuje się u niego klinicznych cech organicznego uszkodzenia mózgu i nie stwierdza się uzależnienia od alkoholu ani nikotyny. Występuje natomiast zespół uzależnienia od kanabinoli, co nie ogranicza jego poczytalności. Biegli jeszcze raz wskazali, że w okresie objętym stawianymi zarzutami miał zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia swoich czynów oraz pokierowania swoim postępowaniem i w aktualnym stanie zdrowia jest zdolny do brania udziału w postępowaniu karnym (opinia k. 800-817).

Jak wynika z opinii sądowo-psychiatrycznej z dnia 23 lipca 2014 roku wydanej w stosunku do oskarżonego Ł. W., funkcjonuje on na prawidłowym poziomie intelektualnym. Nie stwierdza się u niego uzależnienia od alkoholu, jest natomiast uzależniony od nikotyny. Uzależnił się również od marihuany. Nigdy nie leczył się odwykowo i psychiatrycznie, w istocie nie widać potrzeby leczenia psychiatrycznego, a zatem brak czynników, które mogłyby ograniczać jego prawnie ocenialną poczytalność. W okresie, objętym stawianymi zarzutami, miał zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia swoich czynów i pokierowania swoim postępowaniem. W aktualnym stanie psychicznym jest zdolny do brania udziału w postępowaniu karnym (k. 199-203).

W uzupełniającej opinii sądowo-psychiatrycznej biegli nie mieli podstaw do zmiany oceny poczytalności Ł. W. w czasie, objętym zarzutami. Stwierdzili, że jest on uzależniony od marihuany. Wnioski z pierwotnej opinii pozostają zatem w mocy. W okresie, objętym stawianymi zarzutami, miał zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia swoich czynów i pokierowania swoim postępowaniem. Biegli stwierdzili też ponownie, że w aktualnym stanie psychicznym wymieniony jest zdolny do brania udziału w postępowaniu karnym (k. 818-834).

Z kwestionariuszy zebrania informacji przez specjalistę terapii uzależnień wynika natomiast, że oskarżeni A. M. i Ł. W. wykazują cechy osób uzależnionych. W związku z uzależnieniem ponieśli oni ewidentne szkody w obszarze zdrowia, społeczne ekonomiczne oraz prawne. Zdaniem specjalisty wymagają oni leczenia w stacjonarnej placówce dla osób uzależnionych (odpowiednio k. 726-738 i 739-751).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wyżej powołane dowody oraz dowody ujawnione na kartach 1237-1238.

Oskarżony **A. M.** składając po raz pierwszy wyjaśnienia w toku postępowania przygotowawczego, co nastąpiło w dniu 8 lipca 2014 roku przyznał się do popełnienia obu zarzucanych mu wówczas czynów i wyjaśnił między innymi, że jest rolnikiem-ogrodnikiem, chciał założyć specjalistyczne gospodarstwo i zajmować się uprawą róż na dużą skalę. Potrzebne mu były pieniądze i postanowił z chęci zysku uprawiać i sprzedawać ziele konopi innych niż włókniste. Przez kilka lat pracował w Holandii, tam palił marihuanę i poznał metody uprawy konopi. Wspólnie z kolegą (...), to jest Ł. W. z M., ustalił, że na początku stycznia 2014 roku będą razem uprawiać konopie u niego pod ziemią. W. miał odliczyć koszty produkcji od zysku od sprzedaży a tym, co zostanie podzielić się po połowie. Ł. W. kupił 50 nasion w K., które posiali na przełomie lutego i marca. Pomagał W. przy sianiu a następnie przy pikowaniu do większych doniczek. Osobiście też opryskiwał rośliny, a gdy już były dojrzałe, Ł. zaczął je wycinać pod koniec maja i sprzedawać. Sprzedawał ją (...), to jest K. z M., po 50 g w cenie po 800 złotych i z tego, co wiedział to sprzedał mu on, co najmniej

10 razy po 50 g zaznaczając, że kilkakrotnie był przy tym. Ł. W. miał też odbiorcę detalicznego w osobie D. Ł., któremu sprzedawał po 1 lub 2 g za 30 złotych za gram. Wyjaśnił również, że sam kupił i posiał 150 sztuk nasion, które uprawiał u siebie, a 18 sztuk, które miał u Ł. W. w folii zabrał do siebie, pozyskując z nich około 200 g marihuany, którą sprzedał (...) 4 razy po 50 g, za kwotę 800 złotych za pierwsze 50 g, a reszta po 700 złotych za 50 g, uzyskując z tego łącznie 2.900 złotych. (...) miał klienta, któremu następnie sprzedawał to po 200 lub 300 złotych drożej za 50 g. Wyjaśnił nadto, że z 144 sztuk krzaków konopi, mógł pozyskać od 2 do 3 kg suszu (k. 51-54).

Podczas kolejnego przesłuchania w dniu 8 lipca 2014 roku A. M. wyjaśnił, że (...), czyli K. z M., Ł. W. sprzedawał marihuanę w prowadzonym przez niego warsztacie. Sprzedawał mu po 50 g w foliowych woreczkach, w jego obecności 3 razy, a mogło być nawet 10 razy. Był również świadkiem jak W. sprzedawał marihuanę Ł. (k. 66-67).

W dniu 9 lipca 2014 roku oskarżony A. M. przyznał się do popełnienia zarzucanych mu wówczas przestępstw i odmówił składania wyjaśnień oraz potwierdził swoje wcześniejsze wyjaśnienia (k. 98-100).

Na posiedzeniu Sądu Rejonowego w Kraśniku w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania oskarżony A. M. ponownie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu wówczas przestępstw i potwierdził swoje wcześniejsze wyjaśnienia (k. 125-127).

Podczas przesłuchania w dniu 25 sierpnia 2014 roku A. M. przyznał się do zarzucanych czynów, potwierdził dotychczasowe wyjaśnienia i odmówił składania dalszych wyjaśnień (k. 278-279v).

Podczas konfrontacji pomiędzy Ł. W. a M. skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień i odmowy na zadawane pytania (k. 412-422).

Podczas konfrontacji z K. O., M. O. i P. G. oskarżony A. M. skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień (odpowiednio k. 423-425, 426-428 i 429-430).

Będąc przesłuchiwanym w dniu 9 października 2014 roku oskarżony A. M. wyjaśnił, że nie przyznaje się do czynów zarzucanych mu w pkt od I do VII. Natomiast przyznał się do popełnienia czynu z pkt VIII. Wyjaśnił między innymi, że w okresie od 2012 roku do chwili zatrzymania uprawiał po kilka od 5 do 8 sztuk roślin konopi na własny użytek. W 2014 roku pomyślał, że zasadzi więcej z chęci zysku. Wyjaśnił, że nie udzielał W. marihuany w żadnym czasie i nie przywoził na terytorium Polski marihuany i nie jeździł z W. do O., ani nie udzielał marihuany P. G., D. Ł. ani P. D.. Wyjaśnił, że to W. im sprzedawał. W kwietniu 2012 roku pojechał z W. do Holandii, gdzie ten kupił około 40 sztuk nasion, które wysiał w maju 2012 roku. Krzaki marihuany rosły do października 2012 roku i następnie W. zbierał i sprzedawał z tych krzaków susz. Na jesieni 2012 roku W. nie miał gdzie suszyć marihuany, bo na dworze było już chłodno. Wtedy też W. zakopał u siebie na posesję beczkę, gdzie też doprowadził prąd i tam suszył on marihuanę. W marcu 2013 roku W. zakupił lampy, zainstalował je w beczce i hodował tam marihuanę. Z uwagi na to, że hodowlę zaatakował grzyb W. poprosił go, by kupił mu nasiona w Holandii w ilości 100 sztuk. Z nasion tych wyrosło 60 regularnych krzaków, które wywiózł do K.. W 2013 roku M. wyrosło 8 krzaków marihuany, tak zwanych automatów, z których jest mniej kwiatów. Wtedy też zaczął pomagać W. w uprawie marihuany, opryskiwał je. W połowie czerwca 2014 roku pokłócili się i nie mieli kontaktu. Policja zatrzymała u niego 144 krzaki - automaty. Dziennie palił 10 g marihuany (k. 686-690).

Podczas przesłuchania w dniu 11 grudnia 2014 roku oskarżony A. M. przyznał się częściowo do czynu z pkt I, to znaczy, tylko do uprawy 144 krzaków i częściowo do zarzutu z pkt VI, to znaczy do udzielenia 200 gram K. O.. Natomiast nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów z pkt II, III, IV, V i VII. Wyjaśnił, że nie uprawiał ilości wskazanych w pkt I, zawsze tylko było to kilka sztuk na własny użytek, gdyż był uzależniony. Nigdy nie przywoził marihuany do Polski, nie udzielał jej ani Ł., ani D., ani G. natomiast, jeśli chodzi o O. to udzielił mu 200 g (k. 960-963).

Na rozprawie w dniu 19 lutego 2015 roku oskarżony A. M. przyznał się do produkcji 144 roślin na terenie gospodarstwa w R. oraz do tego, że sprzedał O. 200 g marihuany. Do pozostałych zarzutów nie przyznał się i odmówił składania wyjaśnień. Po odczytaniu wyjaśnień składanych w toku postępowania przygotowawczego potwierdził je, wskazując jedynie dodatkowo, że bezpośrednio przed zatrzymaniem w dniu 8 lipca palił marihuanę i podczas przesłuchania

(pierwszego) był pod wpływem marihuany. Następnie wskazywał, że był wówczas na głodzie narkotykowym i nie mógł spać ani jeść. Podał też, że chce poddać się terapii odwykowej, aby już nigdy nie palić marihuany (k. 1195-1196).

Oskarżony A. M. wyjaśnił dodatkowo, że oskarżony W. zmienił swoje zeznania po tym jak w K. została ujawniona jego plantacja. Pomawia go z chęci zemsty, mówi nieprawdę, że jego matka sprzedawała jakiejś osobie marihuanę i to, że w Holandii sprzedawał marihuanę z jakimś Marokańczykiem. Wyjaśnił, że to W. w protezie podczas drogi powrotnej z Holandii schował marihuanę i przewiózł ją na teren Polski (k. 1197-1197v).

Na rozprawie w dniu 30 marca 2015 roku oskarżony A. M., wyjaśnił w odniesieniu do wyjaśnień Ł. W., że zanim go poznał to on wcześniej już palił marihuanę. Znał wielu dilerów i producentów marihuany w okolicy jego miejscowości gm. M. i to on namawiał go do uprawy marihuany. Co do uprawy marihuany w K. to wszystkie rośliny, które tam były uprawiane w 2013-2014 roku były własnością W.. To on miał kontakty. Umawiał się przez Internet na facebooku na sprzedaż marihuany w O. jak i w K.. Również błędem w zeznaniu W. było to, że nie posiadał telefonu komórkowego ani komputera. Posiadał N. (...) i notebook A., z którym przez kabel łączył się z Internetem, a telefonu używał, jako modemu. Również nieprawdą jest, że udzielał G., Ł. i D. marihuanę. W. nie miał zamiaru zakończyć produkcji. Chciał ją powiększać. Miał również plany, żeby zakopać dwa kontenery i jakiś agregat, żeby wytwarzał prąd, aby co najmniej pięciokrotnie zwiększyć produkcję marihuany (k. 1229v).

Oskarżony Ł. W. będąc pierwotnie przesłuchiwanym w toku postępowania przygotowawczego wyjaśnił w dniu 8 lipca 2014 roku, że przyznaje się do uprawy ziela konopi, dla własnych potrzeb. Nikomu natomiast nie udzielał i nie sprzedawał uprawianej przez siebie marihuany. Pierwsza jego uprawa zgniła. Nasiona zakupił w Holandii, lampy i cały asortyment również. Prowadził własną działalność gospodarczą, zajmując się konserwacją samochodów, przyczep itp. M. zna od dwóch lat, nie prowadził z nim żadnych interesów. Mężczyzna o pseudonimie (...) pracował u niego. Wyjaśnił, że od 2 lat nie używa telefonu komórkowego (k. 57-60).

Podczas przesłuchania w dniu 9 lipca 2014 roku Ł. W. wyjaśnił początkowo, że nie przyznaje się do dokonania zarzucanego mu czynu. Następnie wyjaśnił, że pół roku wcześniej wybudował pod ziemią na swojej posesji pomieszczenie, w którym uprawiał konopie. Wysiał w tym pomieszczeniu 50 sztuk ziarenek marihuany. Z roślin zebrał topy, czyli kwiaty, maksymalnie było tego 150 g. Marihuanę suszył w uszkodzonym samochodzie. Trzy tygodnie temu wysiał kolejne 116 roślin konopi. Dodał, że uprawiał marihuanę na własny użytek, gdyż pali jej dużo, bo jest uzależniony. M. zna, gdyż kupował od niego róże, nigdy z nim nie rozmawiał na tematy związane z marihuaną (k. 91-93).

Na posiedzeniu przed Sądem Rejonowym w Kraśniku w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania Ł. W. wyjaśnił w dniu 10 lipca 2014 roku, że przyznaje się do zarzucanego czynu, że miał 375 g marihuany i ją sprzedawał (k. 119-122).

Podczas przesłuchania w dniu 22 sierpnia 2014 roku Ł. W. wyjaśnił między innymi, że przyznaje się do zarzucanego czynu w części, nie przyznał się do posiadania i wytwarzania zabezpieczonych na jego posesji (...) g marihuany, gdyż była ona własnością K. O. pseudonim (...). Z A. M. poznał się w 2012 roku, kiedy naprawiał mu samochód marki V.. M. przyjeżdżał do niego codziennie i palił marihuanę, którą go częstował. Czasami za nią płacił, ale przeważnie częstował go za darmo. M. pracował w Holandii, ale wrócił do Polski, gdyż został wyrzucony z pracy, gdyż ujawniono u niego w garażu około 1 kg marihuany. Marihuanę uzyskiwał w Holandii od Marokańczyka, którą sprzedawał Polakom. Narkotyki przemycał w specjalnie przerobionej do tego puszkach po coca-coli. Jak M. przebywał w Holandii to uprawą marihuany zajmowała się jego matka. Rośliny te rosły na polu, w porzeczkach, w malinach i w zbożu, były to tzw. automaty, czyli takie, które rosły około miesiąca, po czym zakwitały. W kwietniu 2012 roku pojechał z M. do Holandii, gdzie kupili nasiona marihuany, przy czym M. 70 sztuk, a on około 30. M. zakupił ponadto nawozy oraz stymulatory do produkcji marihuany. M. wtedy rozliczał się również z Marokańczykiem, który płacił mu za rozprowadzanie marihuany (k. 271-277 - odpis protokołu k. 281-286).

Podczas przesłuchania w dniu 28 sierpnia 2014 roku Ł. W. wyjaśnił obszernie między innymi, że zakupione nasiona marihuany wysadził w 20-litrowe wiadra w czerwcu lub na początku lipca 2012 roku w M.. A. M. również je tam



wysadził. W połowie października 2012 roku wycięli rośliny i suszyli je w becze zakopanej w ziemi na jego posesji. W tej becze był wiatrak i farelka podtrzymująca odpowiednią temperaturę. Proces suszenia trwał około 3 tygodni. M. swoje rośliny suszył u siebie w budynku gospodarczym. W listopadzie 2012 roku M. powiedział, że ma klienta na kilogram marihuany, na który mieli się złożyć po 0,5 kg. Zapakowaną w worek marihuanę umieścili pod spodem przedniego zderzaka jego samochodu V. (...). Pod koniec listopada 2012 udał się wspólnie z kolegą D. Ł. do O., gdzie na stacji (...) od strony W. podjechali do nich dwaj mężczyźni jeden z nich prawdopodobnie Ł., za którymi podjechali pod jakiś blok. Następnie weszli do mieszkania, gdzie była jakaś kobieta i jeszcze dwóch innych mężczyzn. Ostatecznie ten Ł. miał kupić 0,5 kg marihuany, a inny mężczyzna drugą połowę. Z tej transakcji uzyskał kwotę około 7-8 tysięcy złotych, resztę nabywcy mieli zapłacić w późniejszym terminie. Po przyjeździe do domu na jego posesję przyjechał M., któremu oddał połowę sumy. W pierwszych tygodniach grudnia udzielał marihuany D. Ł., A. M. i K. O. w ilości około 300 g, nie biorąc za to pieniędzy. Około 15 grudnia 2012 roku sam pojechał do Belgii i Holandii po nasiona marihuany, gdzie kupił około 25-30 sztuk nasion i środki ochrony roślin. Po powrocie wspólnie z M. i Ł. zaczęli przerabiać beczkę, docieplili ją styropianem, włożyli mylar, folię, która odbija światło, później zakupił lampy oraz wentylatory. Po zamontowaniu tych urządzeń posadzili tam około 25-27 sztuk nasion. Umówili się z M., że koszty uprawy ponosi on, a M. będzie się tym zajmował. W tym samym czasie M. u siebie na posesji miał swoją uprawę kilku roślin. Jego rośliny szybciej dojrzały, gdzieś na początku kwietnia, bo jak tam przyjeżdżał z Ł. to M. ich częstował marihuaną ze swojej produkcji. Mogło to być około 10 razy, przy czym od niego nie brał on pieniędzy, a Ł. mu płacił. Pod koniec kwietnia 2013 roku M. wyjechał do pracy do Holandii, a uprawa zgniła, gdyż niewłaściwie się nią zajmował. Wyjaśnił, że M. wrócił do Polski na początku lipca 2013 roku i za przysłane przez niego pieniądze w kwocie 1000 € zakupił nasiona marihuany w ilości 120 sztuk. Wysadzili te nasiona w ilości 90 sztuk na dworze w doniczkach, a 30 nasion ekstra miało być przeznaczone na uprawę pod lampy, następnie 25 sztuk roślin, przewieźli do K. na posesję należącą do rodziny Ł., kolejne 30 roślin posadzili w lesie za tą posesją. Ta uprawa 90 sztuk miała być tylko jego, ale około 20 sztuk dał Ł., w tym samym miejscu uprawę miał również M. w ilości około 25 sztuk, ale główną uprawę miał on u siebie w ilości około 30 sztuk. Uprawa na posesji rodziny Ł. przymarzała, pozostały tylko rośliny posadzone w lesie w ilości 27 sztuk, z których uzyskali około 350 g suszu marihuany (k. 298-306).

Podczas przesłuchania w dniu 2 września 2014 roku oskarżony Ł. W. wyjaśnił między innymi, że te 30 nasion ekstra wysiał na początku sierpnia 2013 roku u niego na placu warsztatowym w M.. W połowie listopada 2013 roku M. je ściał i uzyskał z nich około 150 g suszu. Do tunelu z tych roślin wstawili około 20 sztuk, a dodatkowo 7 przywiózł M.. Rosły one tam do marca 2014 roku. Pod koniec grudnia 2013 roku pojechali kolejny raz do O. by sprzedać 0,5 kg marihuany samochodem M. - H. (...). Sprzedali ją bratu cioteczemu Ł. z O. za kwotę 6.000 złotych. Ponownie to O. pojechali po 20 marca 2014 roku, tym razem z M. i Ł.. Sprzedali 0,5 kg marihuany za kwotę 5.000 złotych. 300 gram kupił od niego i od M. K. O. pseudonim (...), w sumie było około 6 transakcji po 50 g, za które płacił około 800-900 złotych. Odbywało się to za każdym razem na jego posesji w M.. Na przełomie marca i kwietnia 2014 roku wspólnie z M. palili marihuanę, która została na ich potrzeby. Czasami palił z nimi (...) - Ł., P. G. i P. D., częstowali te osoby po koleżeńsku. Jedynie G. płacił kilka razy za marihuanę, 100 złotych za 5 g. W połowie kwietnia 2014 roku pojechał z M. po zakup nasion do K., gdzie kupili około 105 sztuk, z czego 50 wziął M. do siebie, a resztę posadzili w becze. Na początku czerwca 2014 roku zaczęli ścinać rośliny i sprzedawać B. w ilości każdorazowo od 50 do 100 gram, po 700/800 złotych za 50 g. Po 15 maja 2014 roku znowu pojechali do K. po nasiona, tym razem pojechał z nimi D. Ł.. Kupili 100 nasion, to były nasiona tzw. automaty tylko dla M., które wysiał on od razu po powrocie w tunelu. Około 15 czerwca 2014 roku pojechał z D. Ł. do K. po nasiona tylko dla siebie, które po przyjeździe wysadził u siebie na placu. Po 2 tygodniach przesadził je do lasu do K., tam gdzie wcześniej. Po raz kolejny zakupił nasiona w K. w ilości 120 sztuk pod koniec czerwca. Te nasiona wysadził w doniczkach, to są te, które zabezpieczyła policja. Policja zabezpieczyła również susz w ilości 12,70 grama, który dzień wcześniej przywiózł B., by go wspólnie spalić (k. 320-326).

Podczas konfrontacji z K. O. przeprowadzonej w dniu 2 września 2014 roku Ł. W. wyjaśnił, że zna w/w od dwóch lat i sprzedawał mu narkotyki. Potwierdził, że K. O. przywiózł na jego posesję narkotyki (k. 327-331).

Podczas konfrontacji z A. M. przeprowadzonej w dniu 12 września 2014 roku Ł. W. wyjaśnił, że zna w/w i od drugiej połowy lutego 2012 roku do kwietnia 2012 roku M. udzielał mu wielokrotnie marihuany. W tym też okresie około

pięciu razy płacił mu za udzieloną marihuanę. W 2012 roku A. M. uprawiał konopie na swojej działce w R., w czym udzielała pomocy mu jego matka Z. M., która sprzedawała nieustalanej osobie 0,5 kg suszu za kwotę około 1000-2000 złotych. W kwietniu 2012 roku A. M. udzielił mu suszu marihuany, a w czerwcu lub na początku lipca 2012 roku A. M. uprawiał w M. konopie inne niż włókniste w ilości 70 sztuk i 26 sztuk, które wspólnie pielęgowali. Pod koniec listopada 2012 roku wraz z D. Ł. sprzedali w O. susz konopi innych niż włókniste w ilości 0,5 kg za kwotę 7-8 tysięcy złotych, czym podzielili się z M.. W grudniu 2012 roku udzielał suszu konopi innych niż włókniste A. M. i Ł. w ilości 300 g, a K. O. bezpłatnie około 7 razy. A. M. i D. Ł. pomagali mu w przerabianiu becзки, a pod koniec lutego lub na początku marca 2013 roku mieli z A. M. wspólną uprawę konopi innych niż włókniste w tej beczcze w ilości 25-27 sztuk. A. M. posiadał uprawę konopi innych niż włókniste w R. w ilości 4/5 sztuk na przełomie lutego i marca 2013 roku. Przez 3 tygodnie kwietnia 2013 roku około 10 razy A. M. udzielił mu suszu konopi innych niż włókniste bezpłatnie, a D. Ł. za nieustalone kwoty pieniędzy. Na początku lipca 2013 roku miał uprawę konopi innych niż włókniste w M. w ilości 90 sztuk, którą przewiózł celem uprawy do K.. A. M. miał uprawę konopi innych niż włókniste w ilości 25-30 sztuk w K., a w ilości 30 sztuk w R.. Na początku sierpnia 2013 roku wspólnie z M. mieli uprawę konopi innych niż włókniste w M. w beczcze w ilości 30 sztuk., a na początku grudnia 2013 roku razem sprzedali susz konopi innych niż włókniste w O. w ilości 0,5 kg za 6.000 złotych. Z kolei pod koniec marca 2014 roku w O. sprzedali 0,5 kg suszu. Ponadto byli dostawcami suszu dla K. O. ps. (...), któremu sprzedali na przełomie marca i kwietnia 2014 roku ziele konopi innych niż włókniste za kwotę ok 5.000 złotych, które on z kolei sprzedawał innym osobom. Na przełomie marca i kwietnia 2014 roku A. M. udzielał marihuany D. Ł., K. O., P. G. i P. D. bezpłatnie, a P. G. także za pieniądze. W tym okresie też mieli wspólnie z A. M. w M. uprawę konopi innych niż włókniste w beczcze w ilości 70 sztuk, a w/w w R. miał swoją uprawę w ilości około 55 sztuk. W czerwcu 2014 roku K. O. nabył od nich marihuanę w łącznej ilości 0,5 kg, a P. G. w nieustalonych ilościach. Pod koniec maja 2014 roku A. M. miał w R. uprawę konopi innych niż włókniste w ilości 100 sztuk, a on w K. w ilości około 100 sztuk, a w M. w ilości 100 sztuk (k. 412-422).

Podczas konfrontacji ze świadkiem P. D., przeprowadzonej w dniu 12 września 2014 roku, oskarżony Ł. W. wyjaśnił, że na przełomie marca i kwietnia 2014 roku A. M. i on udzielali mu za darmo marihuany (k. 431-433).

Następnie podczas konfrontacji ze świadkiem P. G., przeprowadzonej w dniu 12 września 2014 roku, oskarżony Ł. W. wyjaśnił, że udzielał wymienionemu marihuany po 100 złotych za 5 g na przełomie marca i kwietnia 2014 roku. W czerwcu 2014 roku on i M. również udzielali mu marihuany (k. 434-436).

Podczas przesłuchania w dniu 8 października 2014 roku oskarżony Ł. W. przyznał się częściowo do zarzutu z pkt I i VII, a do zarzutów z pkt od II do VI i VIII w całości. Wyjaśnił, że w okresie od czerwca 2012 roku do października 2012 roku wspólnie z A. M. uprawiał 26 sztuk roślin konopi innych niż włókniste. Z tej ilości wyszło 800 g suszu, z czego 0,5 kg sprzedali w O.. Ponadto wyjaśnił jak wcześniej (k. 679-684).

Składając wyjaśnienia w dniu 10 grudnia 2014 roku oskarżony Ł. W. przyznał się w części do zarzutu z pkt I i II, w całości do zarzutów z pkt od III do VII. Wyjaśnił jeszcze raz, że w okresie od czerwca 2012 roku do października 2012 roku uprawiał 26 sztuk roślin konopi, a nie 96, bo 70 sztuk było M., pozostałe uprawy z pkt I są zgodne. Jeśli chodzi o zarzut z pkt II to wracając z M. z Holandii cały czas palili marihuanę i nie wie czy coś mu zostało wracając do Polski (k. 952-954).

Będąc przesłuchiwanym w toku przewodu sądowego (k. 1196v-1197v, 1228v-1229 i 1229v) oskarżony Ł. W. wyjaśnił, że nie chce składać już żadnych wyjaśnień w tej sprawie, bowiem jak wskazał, powiedział już całą prawdę. Przyznał się do stawianych mu zarzutów z tym, że do zarzutu z pkt VIII odnośnie tego, że tylko 26 sztuk roślin było ich wspólnych, a 70 sztuk A. M., które on zabrał do R.. Odnośnie zarzutu IX przyznał się częściowo, bo to nie było 5 g, które przywieźli do Polski tylko mniej, gdyż trochę wypalili po drodze. Z tych 5 g mogli przywieźć około 2 g. Odnośnie zarzutu XIII potwierdził wskazane w nim ilości podając odmiennie niż wcześniej, że to nie było za pieniądze tylko po koleżeńsku. Po odczytaniu jego wyjaśnień z postępowania przygotowawczego, wobec odmowy składania przez niego wyjaśnień, nie podtrzymał swoich wyjaśnień z kart 57-60 i 91-93, do których też nie chciał się ustosunkowywać zaś, co do protokołu z kart 271-277 potwierdził jego treść zaznaczając jednakże, że do Polski mógł przywieźć mniej niż 5 gramów. Po

dotychczasowych wyjaśnieniach oskarżonego A. M. wskazał, że wymieniony jest na niego zły, że powiedział całą prawdę. Podtrzymał przy tym swoje dotychczasowe wyjaśnienia (k. 1229v).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Analizując zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd uznał, iż wyjaśnienia oskarżonych A. M. i Ł. W. zasługują na uwzględnienie jedynie w części odpowiadającej ustalonemu w sprawie stanowi faktycznemu, w których przyznali się oni w odpowiednim zakresie do popełnienia zarzucanych im czynów, gdzie też potwierdzili oni szereg okoliczności dotyczących tych czynów, co odpowiada też innym zebranym w sprawie dowodom.

W pozostałej natomiast części, w której w szczególności oskarżony A. M. zaprzeczał większości stawianych mu zarzutów, zaś oskarżony Ł. W. zmieniał częściowo w toku przewodu sądowego swoje wyjaśnienia, wyjaśnienia ich nie zasługują na obdarzenie ich wiarą, jako wykretne, nieprzekonywające oraz sprzeczne z zebranym w sprawie materiałem dowodowym, przez co zdaniem Sądu zmierzają one w tym zakresie do bezpodstawnego uniknięcia czy też pomniejszenia swej odpowiedzialności karnej za popełnione to przestępstwa.

Podstawą ustalonego w sprawie stanu faktycznego poza niekwestionowanymi protokołami przeszukań i materiałami niejawnymi, przechowywanymi w kancelarii tajnej Sądu Okręgowego w Lublinie a dotyczącymi kontaktów telefonicznych oskarżonych, stały się w szczególności wyjaśnienia oskarżonego Ł. W. składane w toku postępowania przygotowawczego. Podkreślić tutaj należy, iż wprawdzie początkowe jego wyjaśnienia składane w dniach 8, 9 i 10 lipca 2014 roku (odpowiednio k. 57-60, 91-93 i 119-122) były wyjaśnieniami bardzo ogólnikowymi, to jednak jego kolejne wyjaśnienia były już wyjaśnieniami obszernym, w których opisał on w sposób szczegółowy i zgodny z poczynionymi ustaleniami zaobserwowane i zapamiętane przez siebie okoliczności dotyczące jego i oskarżonego A. M. wieloletniej działalności przestępczej. Wskazywał wówczas bardzo szczegółowo, w jakich okresach prowadzone były uprawy konopi innych niż włókniste, przez kogo i w jakich ilościach, dotyczy to też zakupów nasion konopi, następnie wskazywał na osoby, którym była udzielana odpłatnie i nieodpłatnie marihuana, jej ilości, ceny, dalsze przeznaczenie i okoliczności, w jakich do tego dochodziło. Wyjaśnienia te składane były w sposób stanowczy, szczery, jasny, rzeczowy i zasadniczo konsekwentny, które uściślał i doprecyzowywał jeszcze w toku postępowania przygotowawczego, wyjaśniając pojawiające się w nich pierwotnie drobne nieścisłości, których zaistnienie starał się też wyjaśniać. Świadczy to o jego prawdomówności i chęci wyjaśnienia wszystkich okoliczności niniejszej sprawy zwłaszcza, że nie zatajał on swej przestępczej działalności jak też negatywnej w niej roli. Brak jest przy tym jakichkolwiek realnych podstaw do przyjęcia, że przedstawił on przebieg zdarzeń związanych z oskarżonym A. M. w sposób celowo kłamliwy, sprzeczny z rzeczywistym ich przebiegiem zwłaszcza też, że wymieniony również potwierdzał w swych wyjaśnieniach szereg okoliczności dotyczących ich wspólnej działalności przestępczej.

W odniesieniu do ostatnich wątpliwości oskarżonego Ł. W. dotyczących ilości marihuany przywiezionej do Polski przez niego i oskarżonego A. M., to podczas przesłuchania w dniu 22 sierpnia 2014 roku jednoznacznie wyjaśnił, co uznane zostało za wiarygodne, że przekraczając granicę miał około 5 g a oskarżony A. M. 5-10 g marihuany. Po powrocie do domu wypalił przywiezioną przez siebie marihuanę (k. 276v). Składając wyjaśnienia w dniu 8 października 2014 roku wyjaśnił dodatkowo, że 5 g suszu marihuany, który przywiózł w kwietniu 2012 roku z Holandii miał na własny użytek (k. 683).

Wyjaśnienia oskarżonego Ł. W. znajdują swoje częściowe potwierdzenie w początkowych i lakonicznych zeznaniach świadka P. D. (k. 388-390), który potwierdził w nich, że na przełomie marca i kwietnia 2014 roku częstowany był marihuaną przez oskarżonych A. M. i Ł. W., przy czym w kolejnych zeznaniach wskazał, że nie wiedział, do którego z oskarżonych ona należała (k. 431-433). Z kolei będąc przesłuchiwanym w toku przewodu sądowego świadek ten podał już, że będąc w towarzystwie, w grupie osób wśród której byli też obaj wymienieni oskarżeni, ktoś z grupy częstował marihuaną, ale nie był to żaden z oskarżonych (k. 1232v-1233v). Do tej zmienionej przez świadka wersji zeznań Sąd podszedł w świetle wyjaśnień oskarżonego Ł. W. z niewiarą, poczytując ją, jako wyraz koleżeństwa i złe pojętej solidarności z oskarżonymi, z którymi znał się od wielu lat.

Jeżeli natomiast chodzi o wyjaśnienia prawomocnie już skazanego w tej sprawie K. O. (k. 1230-1230v i ujawnione z k. 855-858), to Sąd podszedł do jego ogólnikowych wyjaśnień, w których nie przyznał się on do postawionego mu zarzutu, z bardzo dużą ostrożnością i zarazem niewiarą, gdyż niewątpliwie chciał on uniknąć odpowiedzialności karnej za przypisane mu w przedmiotowym wyroku przestępstwo, co w tej sytuacji nie wymaga już dalszego uzasadniania. K. O. w swych wyjaśnieniach, na co zwrócić należy uwagę, przyznał jedynie, że palił z oskarżonym Ł. W. marihuanę, którą ten go częstował z 5 lub 6 razy (k. 857), co też częściowo koreluje z wyjaśnieniami wymienionego oskarżonego i zasługuje przez to na uwzględnienie.

Przechodząc do zeznań przesłuchanych w sprawie świadków, to jest: M. O. (k. 1232-1232v i ujawnione z k. 379-381), P. G. (k. 1234), D. Ł. (k. 1234-1235 i ujawnione z k. 601-604), A. Ł. (k. 1231v-1232) i G. R. (k. 1235- 1235v) stwierdzić należy, że zeznania ich nie wniosły nic istotnego do rozstrzygnięcia sprawy, gdyż żaden z tych świadków nic nie wiedział na temat przestępczej działalności oskarżonych lub też solidaryzując się z oskarżonymi nie chciał faktycznie nic obciążającego oskarżonych ujawnić. To ostatnie stwierdzenie jest o tyle zasadne, że świadkowie P. G. i D. Ł., będący kolegami oskarżonych, wymienieni zostali, jako osoby, którym oskarżeni udzielali marihuany, przez co też sami niewątpliwie nie byli zainteresowani podawaniem jakichkolwiek istotnych dla sprawy informacji, które również i ich postawiłyby w niekorzystnym świetle (dotyczy to też świadka P. D.). Zasadnym jest zwrócenie tutaj uwagi jedynie na zeznania D. Ł., który potwierdził fakt wyjazdu do O. z oskarżonym Ł. W. w okresie zimowym 2012 roku (k. 602), co niezbyt dobrze kojarzył, gdyż jak twierdził, był wówczas pijany.

Reasumując stwierdzić należy, iż analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego daje w pełni podstawę do uznania, że wina oskarżonych A. M. i Ł. W. w dokonaniu przypisanych im w wyroku czynów nie budzi żadnych wątpliwości, a poprawność logiczną przyjętych ustaleń zapewnia ponadto wewnętrzne przekonanie wysnute z przeprowadzonych dowodów i doświadczenie życiowe Sądu. Stanowisko to jest o tyle też zasadne, że oskarżony Ł. W. przyznał się zasadniczo w całości do popełnienia zarzucanych mu czynów (ograniczając nieco w dwóch przypadkach ich zakres), zaś oskarżony A. M. wprawdzie tylko częściowo, ale w sposób uwiarygodniający wyjaśnienia Ł. W..

W świetle poczynionych ustaleń również przyjęta w wyroku kwalifikacja prawna przypisanych oskarżonym czynów znajduje w pełni swoje uzasadnienie.

Zaznaczyć tutaj w odniesieniu do czynów przypisanych oskarżonym A. M. i Ł. W. a opisanych odpowiednio w pkt I i VIII wypada, że nie ulega żadnej wątpliwości fakt, iż działali oni z góry powziętym zamiarem zarówno prowadzenia uprawy konopi innych niż włókniste jak też następnie wytwarzania z nich środka odurzającego, co zgodnie z przyjętą linią orzecniczą uznać należy za jedno przestępstwo wyczerpuje znamiona określone w przepisach art. 63 ust. 3 i art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179 z 2005 roku, poz. 1485 - z późniejszymi zmianami) przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k. (choćby wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 24 maja 2013 roku wydany w sprawie II AKa 141/13 - LEX nr 1327505).

Z kolei zgodnie z aprobowanym stanowiskiem wyrażonym chociażby w wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 27 września 2012 roku w sprawie II AKa 282/12 (LEX nr 1238654): „Wytwarzaniem środka odurzającego z art. 53 ustawy z 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, w sytuacji, gdy inne przepisy tej ustawy odrębnie penalizują zakazaną uprawę określonej rośliny (np. konopi) oraz zbiór z niej takich jej części, które same są już uznawane za środek odurzający (np. ziela i żywicy konopi), są dopiero także dalsze czynności podejmowane po zbiorze (np. suszenie), za pomocą, których otrzymuje się gotowy środek odurzający zdalny do użycia, a więc określony preparat danej rośliny, np. susz konopi. Taką dalszą czynnością służącą otrzymaniu gotowego do zażycia narkotyku w wypadku ziela konopi innych niż włókniste będzie rozdrabnianie. Czynnością prowadzącą do otrzymania zdatnego do zażycia będącego środkiem odurzającym (w tym wypadku marihuana) jest także segregowanie oddzielonego od roślin ziela konopi”.

Mając na uwadze, iż znamię „znacznej ilości” środków odurzających jest kategorią ocenną, Sąd posiłkował się w tym zakresie poglądem wyrażonym w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2009 roku w sprawie I KZP 10/09 (OSNKW 2009/10/84), gdzie wskazano, że: „Jeżeli przedmiotem czynności wykonawczej przestępstw określonych w ustawie z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485 ze zm.) jest

taka ilość środków odurzających lub substancji psychotropowych, która mogłaby jednorazowo zaspokoić potrzeby, co najmniej kilkudziesięciu osób uzależnionych, to jest to znaczna ilość w rozumieniu tej ustawy”.

W tym miejscu przypomnieć należy powołane na wstępie opinie z zakresu badań chemicznych, co do ilości zabezpieczonych u oskarżonych roślin konopi oraz uzyskanego i możliwego do uzyskania ziela konopi, sporządzone przez Laboratorium Kryminalistyczne Komendy Wojewódzkiej Policji w L. (k. 336-345 i 348-358) oraz opinie biegłego z zakresu medycyny sądowej w sprawie środków psychotropowych (k. 692-695 i 697-700), co do ilości możliwych do uzyskania dawek aktywnych. Opinie te sporządzone zostały przez biegłych, których fachowość, rzeczowość i obiektywizm nie budzi w ocenie Sądu żadnych zastrzeżeń, są też opiniami pełnymi i jasnymi, które nie zawierają w sobie żadnych sprzeczności.

W odniesieniu do przestępczych zachowań oskarżonych A. M. i Ł. W., Sąd uznał, iż zostały tu wyczerpane przesłanki wynikające z czynu ciągłego określonego w art. 12 k.k. (co do czynów odpowiednio z pkt I i VIII jak też pozostałych czynów, co do których również powołany został ten przepis). Zachodzi tu mianowicie tożsamość przedmiotu zamachu, jednorodność popełnienia przestępstwa, zwartość czynów w czasie (działanie w krótkich odstępach czasu) i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru osiągnięcia korzyści majątkowej, co w aspekcie poczynionych ustaleń faktycznych nie budzi żadnych wątpliwości.

Podobnie w zakresie czynów przypisanych oskarżonym A. M. i Ł. W. a opisanych odpowiednio w pkt V i VII oraz XIII działali oni w warunkach czynu ciągłego i dlatego, należało ostatecznie przyjąć kumulatywną kwalifikację prawną tych czynów z art. 58 ust. 1 (udzielanie odpłatne środków odurzających) w zbiegu z artykułem 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (udzielanie również nieodpłatne) w związku z art. 11 § 2 k.k. oraz z związku z art. 12 k.k. - która to kumulatywna kwalifikacja odzwierciedla pełny obraz prawny tych przestępstw.

W wyżej omawianym zakresie Sąd posiłkował się w pełni akceptowanym stanowiskiem wyrażonym w wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 14 marca 2007 roku w sprawie II AKA 41/07 (LEX 301501) zgodnie, z którym: „Dla bytu czynu ciągłego w rozumieniu art. 12 k.k., polegającego na rozprowadzaniu środków odurzających nie może mieć znaczenia fakt, że oskarżony czynił to w jednych przypadkach odpłatnie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, a w innych przypadkach udzielał nieodpłatnie, skoro oczywistym jest, w świetle doświadczenia życiowego, że tak zwani „dealerzy” narkotyków wielokrotnie udzielają narkotyków nieodpłatnie, w celu niejako promocyjnym, dla zwiększenia liczby późniejszych potencjalnych nabywców. W takim ujęciu udzielanie narkotyków nieodpłatnie przez osobę prowadzącą jednocześnie sprzedaż narkotyków jest jednym, łącznym, nielegalnym działaniem, podejmowanym z góry powziętym zamiarem jak najszerzego rozprowadzania środków odurzających”.

Warunek tożsamości pokrzywdzonego nie zachodzi w przypadku przestępstw narkotykowych, gdyż zgodnie z przyjętym w orzecznictwie poglądem przedmiotem ochrony przy tego rodzaju przestępstwach jest zdrowie społeczne (publiczne), a nie zdrowie poszczególnej jednostki (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2006 roku w sprawie I KZP 19/2006, OSNK 2006/11/99 i LEX 201049, wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 4 października 2006 roku w sprawie II AKA 200/2006 - LEX 314687).

Analizując prawny aspekt przestępstw przypisanych oskarżonemu A. M. w punkcie 4 w odniesieniu do czynów opisanych w pkt V i VII a wyczerpujących każdorazowo dyspozycję art. 58 ust. 1 w zbiegu z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 11 § 2 k.k. oraz w związku z art. 12 k.k. Sąd uznał, iż dopuszczalnym, zasadnym i celowym było przyjęcie, że wymieniony popełnił je w warunkach ciągu przestępstw określonego w art. 91 § 1 k.k.

Za trafnością przyjętego przez Sąd powyższego stanowiska przemawia tożsamość kwalifikacji prawnej przestępstw składających się na ciąg przestępstw, takie same motywy jak też sposób popełnienia tych przestępstw, krótki odstęp czasu pomiędzy tymi przestępstwami oraz, co jest oczywiste, brak wyroku skazującego, chociażby nieprawomocnego, co do któregośkolwiek z nich, a które to przesłanki wynikają z treści wyżej powołanego art. 91 § 1 k.k.

Podobna sytuacja zachodzi w przypadku oskarżonego A. M. w odniesieniu do pkt 3 wyroku obejmującego czyny opisane w pkt IV i VI oraz oskarżonego Ł. W. w odniesieniu do pkt 8 wyroku obejmującego czyny opisane w pkt XI i XII.

W odniesieniu z kolei do czynów przypisanych oskarżonym a opisanych w pkt IV i VI oraz w pkt XI i XII, to okoliczności ich popełnienia jednoznacznie wskazują na to, że wprowadzili oni do obrotu środki odurzające w postaci wytworzonej przez siebie marihuany, co wynika przede wszystkim z wyjaśnień oskarżonego Ł. W., w których wskazywał on, iż środki te przekazywane były przez nich hurtowo do dalszej dystrybucji, o czym także świadczyły ich ilości.

Przestępcze działania oskarżonych związane były więc z udziałem w obrocie znacznymi ilościami środków odurzających i zorientowane na celowe osiągnięcie zysku oraz wprowadzanie do obrotu znacznej ilości narkotyków. Przedmiotem ochrony jest w tym przypadku zdrowie publiczne, zaś działanie przestępne polega na dokonywanym wbrew przepisom wprowadzaniu do obrotu środków odurzających w znacznej ilości.

Ponadto Sąd posiłkował się również aprobowanymi przez siebie stanowiskami wyrażonym w wyrokach:

- Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 21 lipca 2009 roku w sprawie II AKa 123/09 (LEX nr 794729), gdzie wskazano, że: (...)wprowadzanie do obrotu", "uczestniczenie w obrocie", "udzielanie narkotyków innej osobie", czy "udzielanie narkotyków w celu osiągnięcia korzyści" obejmują tożsame zachowania polegające na przekazywaniu innym osobom narkotyków - przy czym może ono być odpłatne albo darmowe. Nie oznacza to jednak przyzwolenia ustawodawcy na powstanie sytuacji, by bliźniacze zachowania przestępcze wypełniały znamiona czynności sprawczych różnych przepisów prawa. Kryterium rozróżniania tych zachowań stanowi osoba odbiorcy. Uczestniczenie w obrocie, czy wprowadzanie do obrotu w rozumieniu przepisu art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485 ze zm.), polega na hurtowym uzyskiwaniu narkotyków i takim też przekazywaniu ich kolejnym osobom. W sytuacji natomiast, gdy odbiorcą narkotyków jest ich konsument, czyli osoba nabywająca je dla spożycia ich przez siebie, zachowanie sprawcy będzie formą udzielenia, o jakiej mowa w art. 59 ustawy”.
- Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 31 października 2006 roku w sprawie II AKa 177/06 (Krakowskie Zeszyty Sądowe 2006/12/31), gdzie podniesiono, iż: „Wprowadzenie do obrotu środków odurzających w rozumieniu art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii oznacza wszelkie udostępnienie osobom trzecim odpłatnie lub nieodpłatnie środków odurzających, a więc różnego rodzaju aktywną formę obrotu. Gdy odbiorcą jest konsument takich środków, sprawca nie popełnia przestępstwa z art. 56 ust. 1 tej ustawy, ale jedno z przestępstw udzielania środków odurzających określonych w art. 58 lub 59 tej ustawy (odpowiednio z art. 45 lub 46 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 roku). Kryterium rozróżniającym między "wprowadzeniem do obrotu" lub "uczestniczeniem w obrocie" a "udzieleniem" środków odurzających jest osoba odbiorcy tych środków”.

W tym miejscu podkreślić wypada, iż zgodnie z treścią art. 115 § 4 k.k., korzyścią majątkową lub osobistą jest korzyść zarówno dla siebie, jak i dla kogo innego.

Zasadnym jest przy tym przywołanie akceptowanego przez tutejszy Sąd stanowiska wyrażonego w wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 14 października 2009 roku w sprawie II AKa 170/09 (LEX nr 550494), gdzie wskazano, że: „Znamię działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej może zostać sprawcy przypisane niezależnie od tego czy korzyść majątkową osiągnął sam oskarżony, czy inna osoba, i to także wówczas, gdy oskarżony pośrednicząc pomiędzy nabywcą a sprzedawcą środków odurzających lub substancji psychotropowych osobiście żadnej korzyści nie osiągnął.”

Przechodząc do wymiaru orzeczonych względem oskarżonych A. M. i Ł. W. kar jednostkowych oraz kar łącznych pozbawienia wolności, Sąd kierował się dyrektywami określonymi w art. 53 § 1 i 2 k.k., a w szczególności proporcjonalnością kary do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu, a także potrzebami w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Zgodnie z art. 115 § 2 k.k. przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu sąd bierze pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób

i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia.

Określając wysokość kar Sąd podzielił słuszny pogląd Sądu Najwyższego, ugruntowany jeszcze na gruncie poprzedniego kodeksu karnego, iż „za karę współmierną i sprawiedliwą uznana być może tylko taka kara, przy wymiarze której sąd orzekający miał na uwadze wszystkie dyrektywy wymiaru kary wskazane w art. 50 k.k. (obecnie 53 k.k.) i przy wymiarze której sąd orzekający wziął pod uwagę wszystkie okoliczności łagodzące i obciążające, ujawnione w toku przewodu sądowego (wyrok SN z dnia 30 marca 1977 r., V KR 34/77, OSNPG 1977, nr 10, poz. 78; podobnie wyrok SN z dnia 20 czerwca 1972 r., V KRN 215/72, OSNKW 1972, nr 11, poz. 173; wyrok SN z dnia 26 września 1972 r., V KRN 387/72, LEX nr 21517).

Tak więc przy wymiarze kar Sąd wziął pod uwagę, jako okoliczności obciążające w stosunku do obu oskarżonych znaczny stopień społecznej szkodliwości czynów wyrażający się w:

- działaniu z niskich pobudek - w celu osiągnięcia korzyści majątkowej;
- wielości zachowań przestępczych, a co za tym idzie działaniu w warunkach czynu ciągłego określonego w art. 12 k.k. i ciągu przestępstw określonego w art. 91 § 1 k.k.;
- prowadzeniu działalności przestępczej przez okres kilku lat;
- pośrednim godzeniu w podstawowe dobra jednostki, jakim jest niewątpliwie zdrowie i życie ludzkie;
- działaniu w stosunku do wielu osób pokrzywdzonych;
- doprowadzaniu do rozpowszechniania się narkomanii.

Z drugiej strony wśród okoliczności łagodzących uwzględniono względem oskarżonych A. M. i Ł. W. posiadanie przez nich pozytywnych opinii środowiskowych (odpowiednio k. 595-596 i 397-398), przeciętnych opinii z okresu tymczasowego aresztowania (odpowiednio k. 635-636 i 633-634) oraz ich faktyczną niekaralność (Ł. W. k. 166 oraz A. M. k. 163-165 i 438-441 - przy uwzględnieniu treści art. 76 § 1 i 2 k.k. i art. 107 § 4 k.k.).

Mając dodatkowo na uwadze w stosunku do oskarżonego Ł. W. jego zasadnicze przyznanie się do dokonania zarzucanych i zarazem przypisanych mu czynów oraz opisanie w sposób szczegółowy okoliczności dotyczących działalności przestępczej jego i obu pozostałych oskarżonych, co stało się podstawą poczynionych ustaleń faktycznych, Sąd uznał, iż oskarżony ten zasługuje na zastosowanie względem niego na podstawie art. 60 § 2 k.k. dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kar pozbawienia wolności określonych w pkt 6 i 8 wyroku. Zdaniem Sądu wymierzenie mu tych kar nawet w dolnych granicach ustawowego zagrożenia byłoby dla niego w zaistniałej sytuacji niewspółmiernie surowe.

W odniesieniu do oskarżonego Ł. W. Sąd uznał, że brak jest podstaw do zastosowania wobec niego obligatoryjnego nadzwyczajnego złagodzenia kary w oparciu o art. 60 § 3 k.k., gdyż powołany przepis dotyczy sprawcy współdziałającego z innymi osobami (co najmniej dwiema) w popełnieniu przestępstwa, który ujawnił wobec organu powołanego do ścigania informacje dotyczące osób uczestniczących w przestępstwie oraz istotne okoliczności jego popełnienia. W niniejszej sprawie oskarżony Ł. W. współdziałał przy popełnieniu przypisanych mu w wyroku przestępstw jedynie z oskarżonym A. M.. Podkreślić przy tym należy, iż pojęcie "współdziałanie" rozumieć należy zgodnie ze znaczeniem nadanym temu pojęciu przez przepisy zawarte w rozdziale II k.k. Osobą "współdziałającą" ze sprawcą, w ujęciu powyższych przepisów, jest więc współsprawca, tzw. sprawca kierowniczy, sprawca polecający, podżegacz i pomocnik.

Przy wymiarze fakultatywnej kary grzywny w odniesieniu do czynów z art. 58 ust. 1 i art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179 z 2005 roku, poz. 1485 - z późniejszymi zmianami), orzeczonej dla zaostrzenia dolegliwości karnej - ekonomicznej ze względu na działanie oskarżonych z chęci osiągnięcia

korzyści majątkowej, jak też obligatoryjnej w odniesieniu do czynów z art. 53 ust. 2, art. 55 ust. 1 i art. 56 ust. 3 powołanej ustawy, a co za tym idzie i kary łącznej grzywny, uwzględniono zarówno stopień społecznej szkodliwości czynów, warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe oskarżonych.

Zgodnie z treścią art. 45 § 1 k.k. Sąd obligatoryjnie orzekł wobec oskarżonych A. M. i Ł. W. tytułem środka karnego przepadek równowartości osiągniętej przez nich przy poszczególnych przypisanych im przestępstwach korzyści majątkowej.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie zaliczenia na poczet orzeczonych względem oskarżonych A. M. i Ł. W. kar pozbawienia wolności okresów rzeczywistego pozbawienia ich wolności w sprawie zapadło w oparciu o art. 63 § 1 k.k., zaś dowodów rzeczowych w oparciu o art. 230 § 2 k.p.k. i art. 70 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179 z 2005 roku, poz. 1485 - z późniejszymi zmianami).

Końcowo zauważyć należy, iż Sąd nie uznał za celowe i niezbędnie konieczne orzeczenie na podstawie art. 70 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179 z 2005 roku, poz. 1485 - z późniejszymi zmianami) umieszczenia oskarżonych A. M. i Ł. W. przed wykonaniem bezwzględnej kary pozbawienia wolności w odpowiednim zakładzie opieki zdrowotnej z uwagi na ich wielomiesięczny już pobyt w warunkach pozbawienia wolności i zapewnienie im w tym czasie niezbędnej opieki lekarskiej i psychologicznej.

Orzeczenie o kosztach sądowych nastąpiło na mocy art. 616 § 1 i 2 k.p.k., art. 626 § 1 k.p.k., art. 627 k.p.k. oraz art. 2 ust. 1 pkt 5 i art. 3 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych z dnia 23 czerwca 1973 roku (Dz. U. Nr 49 z 1983 roku, poz. 223 - z późniejszymi zmianami), przy czym o częściowym zwolnieniu oskarżonych od ponoszenia wydatków poniesionych przez Skarb Państwa w toku postępowania, co nastąpiło w oparciu o art. 624 § 1 k.p.k., zadecydował wymiar bezwzględnych kar pozbawienia wolności jak i ich obecna trudna sytuacja materialna.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku uznając, iż orzeczone kary są adekwatna do wagi czynów oraz że spełnią swe cele prewencyjne i wychowawcze, przy czym celem tak ukształtowanych sankcji jest przede wszystkim właściwa resocjalizacja oskarżonych, pozwalająca po odbyciu przez ni kary na właściwe funkcjonowanie w warunkach życia codziennego bez konfliktów z obowiązującym prawem.